

Akt I

Salon Tadzie unodrany. Ludwik. Obrary. Kostatek  
i perone parwojuskowstwo.

Ja podniesieniem Kurtyny rewa pusta.

Po chwili ragleda do salonu Karol, pan domu,  
młody, przystojny męszczyzna. Wchodzi.

Zobaczywszy, że salon pusty, skwoni.

Wchodzi Lokaj.

Karol (przeistonnym głosem)  
Nie było do mnie listu?

Lokaj

Ni; proszę pana

Karol (z w.)

Jeśli będzie przyniesie wprost do mego pokoju

Lokaj

Stucham (wychodzi)

Karol (wychodzi ~~innym~~ boerum)

dnorauu/

118  
Po chwili ukarują się pani Nina, piękna,  
młada, za durs się poruje, choć każdej chwili  
wypuskać swą uradę  
Ubrana jak wytwornie w najmodniejszą kreację  
domową, wycięta - wchodzi silnie zaferowana swą  
szalecą, w ręce trzyma srebrne lustro,  
biegnie ode jednego lustradździejego, ogląda się  
ze wszystkich stron, mówi sadowblaus  
tak.....

Która lustro na konsoli chwilę stoi metalnego  
lijna, wreszcie podchodzi do starego zegara, który  
tyka na jakimś antyku, patrzy na zegar  
ogłada się, poprawia włosy, bienie do ręki  
księżki, porusza ją (najwidoczniej męsi się  
w oserkimanii kęps) - wreszcie siada do  
fortepianu, przebiega palcami po klawiaturze  
na drzewce Rokojona

Pohajowa

3

Proszę paui...

Paui Mienia  
Co tam? si tei chwili spokoju omi nie dawie...

Pohajowa  
Proszę paui, czy wyprrowadzić dzieci na spacer...  
mudrą się bardzo...

Paui Mienia (niecierpliwym)  
Dobrze... (coś przerywa)

Pohajowa  
Proszę paui, przystali dziś z bany z biura, ale  
nawet nie dopasitau do paui! Jedna stara,  
brydka, a druga oberwana.

Paui Mienia (mudrowym)  
Aha... no i co?...

Pohajowa  
Raporwediatam Audrejuwi, że tyko przyswoić ubro  
nę i wtedy może paui reprezentować.

P. Anna  
podatlas' w anonsie warunki?...

Pokojona  
Tak. Olokuy pokoj, dom samoinny, jenny...  
P. Anna

Wiec dobre moja droga, wyprzedzi' jessi,  
jesli chcesz, i nie widziec mnie ju, bo oczekuje  
goscia... Gdy radzownie, podar' wiadomosc  
Pokojona wychodzi - pani Anna musi  
obejrzec sie, by spojrec' na zegar, w tej samej  
chwili wchodzi Karol, chce sie cofnuc', wyrownu-  
zoue - nie wypada, podchodzi wzec' do niej,  
cały jej uke...

Karol  
O, jaka zomusia dis' jesska...

P. Anna wyrwajac' zke  
~~nie mogla' jej na' wobec'...~~  
tatko.

Karol

5

Qui was się?... Niniu, sądziłem, że mi już  
prehaerytas'...

P. Niniu (2 irany)

... Myśnij cały tydzień ze sobą me rozmawiaj...

Karol

Naproszę sukatek okarji...

P. Niniu (suicje rj)

tydzień sukatek naproszę okarji porozumienie  
się z kuz w swoim własnym domu —  
gdymyś mnie sokolurek obchodzić, musiałabym  
kambarje, że dawesnieję...

Karol

... może ja się nie nie obchodzić?...

P. Niniu

... ani trochę...

Karol

... żebyś tego nie ratowała!...

P. Nina

Tale są już pora nam, mój drogi.. bole, rale, try,  
wszelkie tkliwości wszystko to czasu przeszli..  
początek struny.

Ostatnia awantura, w którą się tak głupio wplata  
tam, poczyna ostatnie wąsy, jakie były między  
nami..

Karol

Ninie, jak ty strasznie przesadzasz.. robisz tra-  
gedję z historji, która się doprawdy trafić może  
każdemu miłośnikowi..  
Pragnąc, obłąkaniem, i będąc się starać nagrodzić  
ci to, zobaczysz sama..

P. Nina

Mój drogi, przestań, nie rozdrażniaj mnie..  
Ciepł skandalicznej apene mi byłoby mówić  
z tobą nigdy — skoro zaczęłaś już tak bezdusnie  
mówić, to chęć uregulować nasz stosunek..

Razol

7

Jestem przekonany, że darujesz mi, tylko pozwól  
myślnie..

P. Skinnia

Przepraszam cię, teraz mówię ja i pozwól, że  
skowierzę... Ołoi? jenera tydzień temu, a raczej dla  
ścisłości 8 dni temu, byłem w Tobie jenera trochę  
(wyobraź sobie) w Kochanua i kiedy powiadomiłem mi, że  
nie może wczoraj a ergo i nocą spędzić u tej.. no,  
u tej modnej aktorki, postanowiłem przerwać nasz  
stosunek - - więc poszedłem do niej..

Razol (przepraszam)

Co?.. byłeś u niej..?

P. Skinnia

Byłem - ale nie sama. Wziąłem ze sobą listy,  
które miałem listy, które pisałeś do mnie miesiąc  
temu w Brukseli..

Listy w których pisałem twoją najdroższą potęgę,

aniotkiem, jedynie nitoscia, w ktorych ratujac  
mnie w stolicy ruskiej, Karstanowe wlosy, jiste  
mi wierzy do smierci, bo, nawet poza grob!

Kerol

Przepraszam cie, listy te pisalem serenc...

P. Wunia (mowa podjuzie)

... swoj po wysocy dramatycznej scenie, ktora wro-  
dzilam tej prui, zaradzalam od niej, aby natych-  
miast z tego zerwata, poniewaz ja mam za soba  
nie tylko prawo, dsiesi, ale: twoje gorzke nitosc,  
na dowod czego wyptam hebdienym gestem z  
koncki twoje listy i wncrytam jej...

Przepraszam ci wszystko i raczta sie smisi...  
pozem wypta z kinska rownie dziez paszke  
rownie twoich listow, pisanych do niej w tym  
samym czasie, z tego samej Brakseli...  
(inicieje + je) Wierz rozpotesuj ci! Nie miatam cie



nigdy za poety, ale iaby <sup>do tego stopnia</sup> ~~nie~~ być porównanym  
 fantazji! -- ta sama najdroższa Koteska, aniołek,  
 jedyna miłość, tylko u nas Fladkie usta u niej  
 były miśnionos i u nas Kostasowe wloty u niej  
 odywiscie musiaty być hebanowa, bo jest brunetka...  
 To samo do grobu i josa grób...  
 Bój się Baga, nie czyj tylni rokowiceci poragrobawych,  
 bo się to może odbić na twojej wiecznej sergilitości...  
 Ale biedna kobieta, iel mi się jej stało...  
 wyusta mi, że była ci wierzą, że dnuanta jakiegoś  
 bankiera, który ofiarowwał jej za miłość bajniśkie  
 sumy, poddas gdy ty sbradeates ja se mus!  
 Stawonoro jistei niewdzięczny, bo to piękna kobieta...  
 W wściekłości podarta twoje listy, powiedziała, że  
 wyruce cię za drzwi, gdy się pokasie, i w tej chwili  
 napisata do bankiera...  
 Wściekła mi obie ręce, mówię silyu wrócić

do domu spokojna, <sup>bo</sup> ty jej pragnę nigdy nie  
przekroczyć...

Karol

.. i nie przekroczym!

N. Ninia

Przepraszam ci, bo to co mówisz, wydało mi się zupełnie  
szalone, a wczoraj dostałam wiadomości, że  
spędzacie w sypialni, w której cię przyjmował, nie  
czego prawdopodobnie profanować — wspomnieć..

Karol

Ninia, wierz mi, że cię tylko Kocham..

N. Ninia

Nie wysyłaj się, mój drogi; jesteś w moich oczach  
taką gwałtownie i bezadwornie osunięty, że nie  
porostają ci nic innego, jak mówić o miłości —  
lesja.

Karol

Ninia, posłuchaj mnie...

P. Niniia

Otoż: przestajemy być mężem i żoną  
Karol

Niniia!

P. Niniia

Nie będziemy już potrzebować odwracać się wzajemnie  
przyjacielki, i wysitać swojej wyobraźni na kompromi-  
sanie tak pięknych liścików...  
Karol

Co to znaczy? — może rozwód?...

P. Niniia (zinnos)

Rozwód?... — nie!.. przypuszczam, że byłoby ci niegdyś  
lepiej wyptać od razu cały kapitał, który dałam  
na twoje przedsiębiorstwo, mogłoby to zachować  
twoim kredytem i zniszczyć egzystencję twoją i moją  
na niekorzyść —  
potem dzieci, mogłyby mieć śal, że porzuciłszy  
je ~~domu~~ guarda radzimygo,

a potem — wględy światowe...  
poco wywoływać skandal, gdy nośna być ma  
reinstytucji, nie będzie niemu... (z naciskiem)  
Ale ten ~~to~~ ja gwarantuję sobie swobody, z których ty  
konystas oddawna...

Karol

Nimni, co się dzieje? co ty mówisz?...

Nimnia

- prawda jakie to dziwne, to mówię ja, która już  
od tygodni temu robitabym ci scenę rozpaści, potem  
scenę pojednania <sup>stowem</sup> cała seria warunków familynych,  
po których ty stusnie raskiem poszedł byś odpoczęci  
do jakiejś nowej przyjaźni... tym razem, prima  
baleriny o ile się nie mylą...

Karol

Ale Nimni...

N. Nimnia

nie bępnij się mój drogi, jak widziałeś ten tydzień  
doskonale mi zrobił, potem wdsięcena twoim  
posciwym listom, że tak radykalnie wypierzyty  
mnie a ciekie...

Karol

Stuchaj Winnu, to wszystko co mówisz zaknawa  
na kart - nie będnij precie rokijac' quardo  
rodzinowego dla jachij tam...

P. Winnia

Rokijac'?... ale ja ~~teraz~~ <sup>jak goryczego</sup> flejam na quatt  
to quardo, majise w toki ~~ostawu~~...  
pragne tylko wyrównac' nasz ~~zrobody~~... rouse...  
poratem jędnij nadat wrotem <sup>matcei + swem</sup>...  
Pawiniem' mi byc' wdsięceny, <sup>ze</sup> ~~nie~~ <sup>zdrien</sup> musiat' prepri-  
sypac' 2 listom, idom' kobietom byc' wiersym do  
grobu i poza grab, to o tyle jędnij niewygodne  
ze' blondyuka moie odebrac' poratunek w kaba

nosze wloty, a behawiora w etwisie...

Karol

Jesteś rozgoryczona, i ostatecznie nie daj się,  
dużo w tem mojej winy, ale...

P. Winia

to co ci dziś powiedziałam jest owocem tygodniowych  
medytacji i nie pójź dłużej się nie może...

Władzi Łukaj z biletem

Ta pani pragnie się widzieć z panem...

P. Winia (biena bilet, kryta)

Hrabina Julia Kaborzka - nie znam - ale prosz

Karol

daruję, nam pisać kilka listów do napisania

P. Winia

Możesz prosić się, moją gość ciębie nie obowiązuję...

Karol wychodzi

Na drzwiach ukarują się doskonałe ubrania, wystawione

pytaniem  
dama z Antoniami w uszach —  
Hrabina

Nie poznaję mnie?

P. Niemca

... Fulka?...

Hrabina  
Ależ tak, naturalnie że Fulka, ma chere..

P. Niemca

Fulka! no wróć, jaka piękna, jaka wspaniała!

Hrabina

Cóż robić ma chere, wstąpię się jak mogę przed sta-  
nością..

P. Niemca

No, no, wolne cię, siadać.. jakże się cię.. nie  
przykuszam ci wstąpić się jako hrabina ka-  
boiska <sup>winszenie cię</sup> kiedyś się to stało..

Hrabina

Ah, ma chère, w resztym roku, ale za m'ennuie,  
przymam ci się jeszcze...

P. Minus

No, no, nie iasny, tak bajeruz robić karjere..

Arabina

Ma chère, przesłuchiwać wyglądem, tadnie miertkasz,  
kiedy to widziatysmy kę po raz ostatni?..  
jakiś 10 lat temu - alei tak.. spiewatam na  
tym koncercie dobroczynnym w okropnie, pamiętam,  
prawda?

P. Minus

pamiętam, pamiętam.. aż z Manon

Arabina

Biedna Manon! no i wyobraź sobie ma chère,  
że ten koncert był decydującym w moim życiu..  
Wtedy poznałam Roberta, mego męża, który  
poustrze tej aji wyobraź sobie, ma chère



odrarn zakochał się we mnie... a ponieważ jest  
strasznie uparty, w miesiąc potem uszytułam  
faux pas...

P. Vnusia

Tak... tak... wyjechałaś do Paryża... w domu nie  
mógł być wspominać twego imienia... ale faux pas  
opisał ci się...

Arabinus

Ah, ma chère, Robert ożenił się głównie dla  
chłopaka...

P. Vnusia

Dla jakiego chłopaka?...

Arabinus

- dla mego syna

P. Vnusia

to ty masz syna?

Arabinus

Oczywiście ma chère, konpromituję mnie swoim  
wzrostem - ma 9 lat..

P. Niniis

Moi, opowiadaj, skalemie jestem ciekawa twojej  
historii... cudowny kostium - gdzie się ubierasza?..

Arabiis

Ah, ma chère to jeszcze i Wiednia, dopiero ad  
kilku dni jestem w Marsawie... ah, ta wojna  
rozrywająca całą moją egzystencję..

P. Niniis

Tak, jestem rozrywana?..

Arabiis

To znaczy nie ja mówię o sobie personelment,  
co do majestku moja jedena folioark suszerawy  
i patrac w zastawcach spalony, reszta majestku  
ocelata - il sont très riches..

Imaginu toi ma chère, wlasnie po ślubie

pojechalimy dziadkowi sprerentomas' wnuka, ktorego  
 psiera nie maat no; ten ma chere maat mijsie  
 ten wypadek.. stany umart ~~no~~ nie przeyt wiek  
 ma chere, gdy robaeryt ptowiemu ugaruajace patac,  
 skoncryt na ducowym serca...  
 ah, to bylo wotnysajese -- patneé jak palq uizera,  
 grabie ito ma chere ponuyt <sup>1877</sup> woytke kaurrowane  
 a dziada pradziada - ja ~~cauoytke~~ <sup>wrietlam</sup> se sady najnowe  
 se kreacje wiosemu... i to was spaliti..  
 widszatan na wtosue oery ma chere jak isznie  
 rousili na setykach moje kapeluse.

A. Niuni's

Co ty mowisz?..

Grabuis

Robert dat im 20,000 rily ni pod palati  
 ale ma chere pieuigdec wietli, a was a patam  
 pnapzditi, grabiti, paliti.

wiek ma chère, ie od tego czasu mam jakieś  
seny w sereu...

To twój mógł adriedrierys wyszłus niązłus?  
P. Winiś

Tak, ma chère  
Arakius

Jestes' kolosalnie bogata!...  
P. Winiś

ale gdzieś tam ma chère, bogaty bardzo mój syn  
ja mam 2 domy i 100,000 dolarów rocznie  
co to jest ma chère na dziesięć razy, gdy lepsza  
subitnie kosztuje 15 tysięcy.  
Arakius

No, ale przecież się nie mogę i on pozwoli koszty  
czasu utrzymania  
P. Winiś

Arakius

Ma chère rappelez-vous, de valery saune mystère  
o prysitosci... la beauté ça passe... viele to mammy  
lat...

P. Winnia

Lat... ~~rappelez-vous~~ -- ~~mon~~ ~~de~~ ~~la~~ ~~beauté~~ ~~ça~~ ~~passe~~... (maumyła 10)

Arakua

Mammy ma chère mammy po lat 25- ; nigdy więcej  
P. Winnia

... dopóki nie zostanie babkami...

Arakua

ah ma chère, moja babka 85 letnia staruska, atrymuj  
se ma lat 70...

ma chère jedu niej przyjaciel mauiat, se kobieta,  
która duro kocha, nie stancje nigdy...

A razem walery ~~nie~~ stancje się nigdy --  
sje w stouca mistoici

P. Winnia

scępty erwie Gdzie jej szukać?..

Prabina

Ah, ma chère mi rozum mnie i'k... hyle  
mi takię mitosi z dramatem, ga euwiesllot,  
fatalnie wplywa na cery, mitosi ma  
chère wiss takię co to u'trymuje urade  
i jest acerywistym desorem sycia.

P. Krinia (wrotycha)

~~Idzie jakai' takiej mitosi~~ u nas przewas'  
nie karda mitosi kowerys, wotro tuem rozera ro  
wansem lub pudet kiew rapatet.

Krabius

Co najgorza zas ma chère - matreu'storem  
~~Dyly ten Robert nie byt taki uparty~~  
My nie ~~umiesz~~ <sup>umiesz</sup> iyc - tam na poludniu  
c'est la vie - au respire, on s'amuse  
on boit ma chère z bielicha roskosy.

Tak, ma chère kochacie, to tylko na południu!

P. Kunię  
To ty mieszkałaś na południu...

Włabuia  
Tak, ma chère, żoni urodził się bardzo szybko i lekko  
nakurkali się względu na klimat...

P. Kunię  
Ah, c'est un cadeau zycie kardynalskie...

Włabuia  
Robert musiał dla interesów powrócić do kraju,  
ja dla dziecka musiałam zostać na Riviere...  
Nic by to go pół roku, ~~pono~~ wstępnie mnie  
przez ten czas listami, telegramami, jedynym słowem  
był nieswojny, comme d'habitude.

Wtedy to poznałam bardzo interesującego człowieka,  
ah, ma chère, c'était un <sup>vrai</sup> homme

P. Kunię

Wtoch?

Urabino

Tak, ale jaki! erary; granatowy... tenas —  
cà ma chère resce nie kamień rakocławam się  
kalemie! Ale katej; mój Luigi to był wulkan...

P. Muni's

Scryplina kobieta!

Urabino

Potem wrócił Robert, musielisiny się rozstać —  
Luigi zostawił mi na pamiątkę swoje fotografie  
Robert ja uwalart wiesz ma chère wtedy uderzył  
mnie (zardrosny jak tygrys)

To straszna scena była — powiedział ci rycerz  
comme un boeuf, potem leżał mi u nóg 3 dni  
w końcu przebaeryłem

Uwaga! ma chère musi mieć beruiat  
cierpliwosci w stosunku do mężczyzny, na któryś



pij coś salesiy.. wyjechaliśmy wtedy do Hiszpaniji...  
 co za bajerne życie!...

Mabius

Bawiliśmy tam 2 miesiące, wówczas Roberta teleg-  
 raficznie do chorego ojca, ach, jak on mnie zaklinał  
 żeby mu być wienią, ~~niechciał~~ biedny Robert...  
 byto mi go śal...

P. Wmura

No: co? noico, przedko powróci?...  
Mabius

Ah, ma chère, c'était une histoire, stary się dowi-  
 edział o naszym stosunku, chętnie go serwał za wszelki  
 cenę, odmówił Robertowi przyjęcia...  
 a ja tu, imagine toi ma chère mam cały dom  
 willa, małka, kucharka, pokojowa, a pomiędzy  
 brak! Robert wopracowy telegrafuje: spredaj

klejnoty!

P. Wnusia

No i co, spnedatas?...

Krabius

Jah, Niewiele... tytko wiesz ma chere nie jidz  
do Madrytu, nudus mielibko, i to obnydlisze  
malki bykon

P. Wnusia

Mo Hiszpanie interesujacy?...

Krabius

Sealerie!... poludniowa Hiszpania rato c'est une  
paradis ~~pour~~ <sup>pour</sup> l'amour... pour les amoureux  
Nidisi ten ma k na roce ma chere otymatau  
go styletem - tam nitoi ma chere est une  
chose frappante devorante -  
Przechodzi jah buna... kobieta ra staba aby se  
opnei, a quoi bien avertiz, ycie tak krotho

trwa

P. Wnusia (z goryczą)

Ty ze swego życia mogłabyś napisać powieść, ale...

Wnusia

Ma nie sądzić, że woysey Hiszpanie są jedynacy, bywają skopy, gwatowicy — nie, do Hiszpanii nie pojedzie już więcej...

P. Wnusia

No, a potem?...

Wnusia

Potem Robert przystat pięćdziesiąt, Karat wracać na Riwierę, byliśmy rok narzec, ah, Bon Dieu, que c'edait ennuyant! Rob byliśmy narzec, potem ~~coś~~ wyjechał — Potem znów wyjechał.

P. Wnusia

A ty?

Wnusia

Ta dla dziecka musiałam pozostać na Riwierze...

Wtedy nie najgorzej się bawiałam... Robiłam wyjeżdżając  
jachtami, który John kupił dla mnie...

P. Muri's

John?

Prabira

Tak, mój Anglik, miewający ertowick -- to też  
miałam dosyć w 3 miesiące jego i jego jachtu,  
kolosalnie bogaty ertowick ma chère...

wtedy zakochał się we mnie Butgar, taki wiesz  
ma chère sentymentalny poeta, spoczęła interes  
sował mnie swoją namiętnością, ale taki diki  
ertowick nie mógł na dłuższy czas zejść me  
seems aussi raffinée que moi...

P. Muri's

No, co?

Prabira

No, co ma chère ertowick noit, s'était très

intelligent, nagadaj oju naplatti, co bylo i co nie  
 bylo, comme un enfant, <sup>ma chère</sup> Robert musiał się sko-  
 nym niewiem, chęć mi ektopsa adlebrae!  
 ale toż ~~ma chère~~ aui tydzie' o tem mi chęć...  
 no i musiałam ma chère wyjść za Roberta...  
 ergo się mi robi dla dziecka, ma chère. - ty  
 masz dzieci..

P. Nuni

Dwoje.. a jakie są cechy ten?

Arabii

Mie ma chère, ja tak przywykłam do życia  
 na południu, że tu muszę być prosta..  
 przytem ta rodzina angielska, która wymaga odem  
 nie wszystkich ciot ewangelicznych, i ta arysto-  
 kracja, która mi zamknięta drzwi przed nosem...  
 to strasznie nudne ma chère - je sens, que  
 j'etauffe!

P. Wmnia

Czyż nie wyjedzie?

Krakina

Ma chère chrząpico musi się ucyi, ani stypend  
nie chce o wyjeździe <sup>nie wyjeździe</sup> "Polak jitem paszanta, będą  
siudiar w Polsce" <sup>muszka</sup> ~~skąd~~ ten chrząpico tak musi, i musi  
li się ma chère, karać się racieci do majątków,  
za t'interesse enormous, ciggle tylko o ten mios,  
Chciał joi isć do wojaka, parajota ma chère,  
skąd mu się to wzięło...

P. Wmnia

Jakiego  
Co ty za rapachu wrymasi?

Krakina

Ah, ma chère to kombinacja indywidualna,  
dobra, prawda; mój Klapau przekadał za tymi pap  
manii.. Robert ich nie lubi, Hadege stał wrywan

P. Wmnia /sumieje się/

~~jakiego~~  
Ah, tak...

Tak,

Grabiua

Ah Ah, ma chère amy stabe kobiety musiny  
nalezyt' noim' broniq. a co ty mi nie mówisz  
o sobie? es-tu heuruse?

P. Ninnia

szeregowa? wlasnie przystan okres najidiotyczniej-  
szego rozważania...

Grabiua

przyjaciel?

P. Ninnia

Moja droga ja w tym względsio bytam dotąd racjonalny  
mieszczak...

Grabiua

Ah, ma chère, obawiam się że jesteś a tych tybón  
co to dramatyczny... stęknij się pół: eras, potem  
mejchii ci to w sureraj... c'est horrible, mienaj mi...

P. Ninnia

A twoich rad skorzystam - bytam mieszczak, ale

malý rostač:

Hrabine

L'oiseau ma chère... a tego przynajmniej rostača máte  
wspomnienia... bo creure jist' nitoš' ma chère  
to pniec question de peau...  
wtemie jistom teraz w niepokojecym odresie...

P. Kuniš

zakochane?

Hrabine

Jsi? tu u nas? alez tu nicma weale homme  
a femme... tak, experimentyž...

P. Kuniš

Kto?

Hrabine (simjeji) Kopečtytor Kozii

Nie uwienya ma chère... sojalista? ma  
jeduz zalety-jist' nitož, ale norumier ma chère  
nie jist to robawa ma dlušny dystans...



(spojnata na zegar Co? rosta! [pryma] A to się  
zagadaniem...

N. Winnia

Nie odchodzi, tak <sup>może</sup> się gawędzi..

Krabuia

Nie mogę, krawiec, wizała, więcej opera.. ah, prawda  
miałam być na otwarciu ochranki.. imagine toi  
obowiązkami spać, Robert odemnie tego rzyder...  
ah, que c'est ennuyeux!

No, ma chère - Bristol 48. V. telefonij -

Maun powoła mogą ci się nawet sturyci nie zapominaj  
o Julie... i nie licz się z wyntami, je suis tellement fatiguée

N. Winnia

Dawidceusia, dziękuję ci droga moja za pamięć, nie  
amieckam skorzystać z zaproszenia - ~~zadaw~~ jakiś numer  
telefonu... (wylodzy do przedpokoj - stychos' priric' i  
głocy - po chosci Winnia wraca chodzi po pokoju

podwiecoła, pnieqguła się, wreszcie siadła - biene  
do ręki kieszki

Drwaek. Inqguła. Biegnie do lustra. Wchodzi lokaj  
Lokaj

Bona, proszę paui - -  
P. Niumia [eta]

Prosić...

Lokaj się sofa, wchodzi pauius Anna młoda, eraxuo  
ubrana. W zachowaniu godności. Blado tuam usmu  
cha się tylko na widok deieci -

P. Niumia

Proszę... paui z biura..?

Anna

z biura, proszę paui...

P. Niumia

paui ma warunki.. deieci dwaje, osobny pokoj,  
pensja 400 marek - dwa razy do roku przeready.

gdzby pani akarata sig osoba odpowiednię będie  
pani u mnie bardzo dobre..

Co rok wyjazd do wód lub nad moro..  
Ale musi sig pani rozjść dzieciom wytecurie - ja  
jesteu u siebie, dzieci musi męcię..  
czy zgodre sig pani na te warunki?..

Aunia

Dobne, proszę pani, ale czy mogę pomsć dzieci -

P. Nuni's

Chciałabym aby pani objęła poradę od córki, dzieci  
co bez opieki, francuzki <sup>byłam komunona</sup> ~~musiałam~~ oddać..  
~~nie zgodre~~ dla tego prowadzenie sig.. czy zgodre sig  
pani?..

Aunia

Proszę, to moje rekomendacje...

P. Nuni's

(przełada) Tak... świetnie.. no oczywiście ~~takiej~~

osobie z takim powołaniem może powierzyć opiekę  
nad dziećmi.. ja pani dam większą pensję..  
Anna

Dziękuję, wynagrodzenie jest wystarczające...  
P. Winiarska (reflektorata)

Bo pani rozumie że matka wyświeżona posługą  
była dzieckom zapewnić dobrą opiekę.. (dziwami)  
Robaczy pani swój pokój, odpocznijcie się pani z dzie-  
mi w domu jak tam ustronie, bo są dzieci pod opieką  
pokojowej (wychodzi pokojona)

Pokój pani dzieci, pokój dziecięcy i pani..  
Pokojona

Proszę ~~pani~~.. (wychodzi pokojowa)  
P. Winiarska (siada, bierz książkę popieci)

stawię Łobaj wpuszcza do salonu Rafiińskiego  
Rafiiński młody, elegancki, smacznego

P. Winiarska

Nareccie!

Rafiiński

Pani esekator na mnie? (pony kłęk na jedno kolano)  
Prebaczenia! (cztery jej ręce)

P. Wmura

~~Wszystko jest jak przedtem...~~

~~nie prebacze!~~  
~~nie prebacze!~~

Rafiiński

(cztery paluchy) ~~Byłaby teraz?~~ będę kłękał wiski  
a wybetagam mi odpuszczenie.. pikuś, cuduś,  
urościj, jestem Rafiiński barbarus.. prony dero  
nac!..

P. Wmura

No, ostatecznie daryje..

Rafiiński

Dzieki królowo (ostaje) jestem niewolnikiem mego  
surowu, i to spowodowało fatalne opóźnienie..  
a tak mamylem o tej chwili, gdy znalazł się w tym

uroczym salonie

P. Winnia

peroni pan swoj pisat jakis system este tyeruy  
lub \* strasnie ostro krytyk \* nowawystawnej  
komedji

Rafiu'ski

Prawi to tak..

(dojnat bezigib panucous)

Inocytana?

P. Winnia

A euturjarnem...

Rafiu'ski

Pani jid upnojuu ....

P. Winnia

Alsi mi zachycona... pana cudownu rozprawu  
mitoici

Rafiu'ski

Ah pani stadka, uroca pani, te stona to najwyisz

nagrodę za moją pracę...  
P. Winiarski

A moji urwanio najwyszym zachwytem nad pana sposobem myslenia... ale ~~to sa wyroki~~ sa wyroki sa wyroki...  
sa wyroki jak pawska teoria... niema wyje w cywilizacji ludzkim wzrokiem sily nad mitali?...

Rafiiński

Wiem! niema wzrokiem nadosi, wzrokiem upojenia, wzrokiem nagrody za mierzanie istnienia...  
Korzystaj, kto posuwa w swojej pierze koskie dzwienki mitali, powinien rozliczyc sie z tym glos i si z nim bezoglednie tam, gdzie on prowadzi podporozekomac wszystko tej jedynej, najwyszej potadce...

P. Winiarski

To egoizm...

Rafiiński

Egoizm! najdoskonalsza w cztowieku ista tworena  
wstneszajaca ludzkosc od lat tyzicy...  
Dzieki niej mamy intelektualski, dieto i staki,  
dobrobyt, kulture... ego sum! oto jestem...  
wyszko dla mnie...

P. Numa

Skodzi wrecz poswiecenie o milosci?...

Kapuiski (suijete)

Bo najdoskonalsza miloscia jest egoizm, i najgorsza  
tyczniejsza noszona - milosci - to sa sily ktore  
sja kajeosci harmonizuje... co temu mozna  
pniecniostawic?...

P. Numa (cichutko)

Obowiazek...

Kapuiski

Cudna para z tworek<sup>to</sup> jest stycie to brydkie  
wymiarie niewolnic?...



obowiązek - wypraszasz dla tłumy, który też  
wszakże musi mieć jakieś bożytko...  
my, ludzie wywołani, mamy inne wyznaczenie  
wzrostu...

<sup>całowiek talentu</sup> Pami P. Wawnia <sup>miana wywołanego</sup>  
moje ~~nie~~ prawa do tego ~~innego wywołania~~,  
ale ja...

<sup>wiedzeniem</sup> Pami Papiński  
jesteś <sup>piękna...</sup> <sup>do przywilejów Papiński</sup> masz prawo do najwzrostych  
przywilejów... <sup>wśród naszych starych, okropnych</sup>  
dni, gdy motłoch churpi w swej ręce ster życia,  
i <sup>zabija</sup> piękno... my, garstka bezbronnych przy-  
rosi <sup>bedziemy</sup> z wszystkich stron, broni się,  
ci <sup>wypieszczeni</sup> z powierzenia <sup>nasze bożytko</sup>...  
wszyscy <sup>mi</sup> władzę <sup>ich</sup> <sup>zapadły</sup> nad  
światem...

P. Wawnia

Tak pan... slieruie egratsuje..

pani wteruie <sup>Rafiuski sie</sup> pnyerunia do propagowania  
wśród ludzi piękna, tylko nie trzeba się kryć,  
nie należy nardosnie chować skarbon przed  
oczyma <sup>osmy</sup> steskuianych, należy trzeba pozwolić <sup>profan</sup>  
upajać harmoniją ~~przez~~ <sup>stancernem</sup> spojneniem  
oczu, cudem kajeeruego wyrafuis-  
mania pani pyssuph dlugich ady piokuph rep.  
pani Winiu, gdy secheer, wykuduje si <sup>tytu</sup> w swiętym  
postawie się w niej.. i odbiera <sup>tytu</sup> kłobisk <sup>tytu</sup> hody  
od swoich <sup>tytu</sup> osiwicki...

<sup>J. Niniu / uimiecha sie /</sup>  
Zdylum nie byta tak kadev <sup>tytu</sup> trowe, ciat  
paitkich stois <sup>tytu</sup> pnyprawitly <sup>tytu</sup> nuni o <sup>tytu</sup> rawoít  
glowy...

Rafiuski

Coś moich słów nie jest niczym innym, jak  
 echem nieyiwistości... niech pani słucha...

Niedalej jak wesołej, siedzieliśmy ze starym Osk-  
 skim <sup>typ aktorem</sup> i cukierni, ~~niektórzy stali na wpadku~~  
~~pięknym~~ ~~na naszym graniu na fortepianie~~  
~~niektórzy stali~~

Oblizaliśmy na palcach liście ususzonych Kobiś  
 "miesicé" — a gdy padło nasuśsto pani i dawa-  
 draś się, że mam zanurzyć je w wodę, zawotała:  
 Ale! dajcie ja nam na sece — podajmy jej na  
 parę mieliszki robić z niej aktorkę!..

P. Simia

Co? ja na sece?.. ale! jakym tego nie potra-  
 fitem...

Kafiszki

Czego by pani nie potrafiła? być piśkwa...  
 być sobą?.. kobieta ma być na scenie Kobieta

wiesé erat swany kobiecoisig i nie wadto.

P. Muniq

Aler ja mi uniuu niowé, chadzié,

Rafuishi

Pani ma orasowad solo... to pani radawie,,  
ot... tak jak w tej chwili z tem pot adimiruiewa,  
pot zachwytem, w tym ruchu subtelnym, prawie  
nieuchwytnym, jest pani skaisrona...

Tam, nie treba mi innego..

Go jest, caia tajemnica powidzenia..

a potem ma pani miie, ~~wskazie ja jostem~~  
~~uobowiazaniem pracy...~~ a se mnaz prasz..

P. Muniq

Aler mi, jakbya ~~nie jeste~~ jakym nie uniuu

Rafuishi

byé utada i pizkuq.. aler ter te pani no  
sceni mi innego mi se nobiq, <sup>tylko</sup> Judajq

si są młode i piękne, a państwo będzie udawało

P. Wnuk

Alsi ja niewiem, czy mam choć odrobinkę talentu

Talent na razie to Rafuś nie słysząc... cześć i Kodlino i krajem  
~~Alsi ja niewiem~~ ~~niepotrafię~~ .. ~~wiedzę~~ ~~mi państwo~~  
~~całkowicie~~ .. trzeba trochę nauki ~~oddać~~ <sup>oddanemu</sup>  
przyjacielowi, żeby przegnieł dopomógł...

P. Wnuk

Zerka, zerka, wiec pan pasterka, bo mi aż w  
glowie kępi... jakto, może jakymś miata grywać  
takie uszczępany, smutne muzyczki...

Rafuś

Alsi tak, będzie państwo miata, rekurje, fatyga  
i w oracpisnach, nrenee, kwiaty, stawy...

P. Wnuk

Jakto? i w kinematografie będę grywał?...

Rafuś

ale naturalnie. Rafinista  
~~Borcia~~ .. jeśli pani zechce?

Ah, Borci! (chodzi po pokoju) to tak nagle spadło  
na mnie...

Rafinista  
Tylko rzeczy, które przychodzą nagle są coś warte,  
niech mi pani wierzy...  
czy nie szkoda pani Anniun bezpowrotnie  
mijającej wiosny życia?...

~~Waż~~ mi lepiej domowo zacięte nymienici na  
świat orarów, atudseni, more nawet tryumfów  
Olichi dris gra.. prosis, abym przyszedł do  
niego za kulisy... more i pani wydiera się ~~na~~  
~~ku~~ do teatru i muq..

P. Anniun  
Teatr - to usocse, orarowie słowo miastieby

dla mnie stargi otworem... pan przyniesie dris  
w roli kusiciela...

Rafiuśki

Pragnę tylko byci panu przewodnikiem...

P. Winię

Niebezpieczny przewodnik z pana...

Rafiuśki

Czy to pooblestwo?

P. Winię

Prawie... prawda...

Rafiuśki [cały jej reaktor]

Pani mnie uszczęśliwia...

P. Winię [bawiąc się]

pan raktóit biermy spokój mego istnienia...  
Widzi pan, to będzie trudno serwać z tem  
wzrostkiem, so się dotąd uważało choćby za —  
maris w swoim życiu...

Rafiniski

Alei pami z niereu mi coru - poroli pami  
tylko rockwituze' karwie ro'olu <sup>swaich</sup> para - pragnisi,  
kwiatom pami manen, mejdsie pami w  
agrad fizkua i bodeie jiduz z bezni...  
pronez spojnie' pned cieble jak nuda pryzlosi  
do pami si' nisuracha...

P. Nuisia

Nisurieu... to tak trudno sie zdecydowac'...

Rafiniski

Sprobowac'. Kasie los... wiechaj si' pami mi bei  
stolica.. kwiaty zje' bez niigo mi potrefie...  
~~stolica~~ pestki tym kwiatem sudym, ktory jakie  
bajeeruei wybeja.. trucha go oznaci stolicem  
mitosei...

P. Nuisia (z nisurachem)

Nisurilicug o teatre

Rafiniski

... i mitosei...



P. Numa

Łokam. się -

Rapieżni

Czego?... sergicja... upojni... iypia... niewolno pucelo-  
dici obok iypia... materialy je pucyć... biada tym,  
ktory umieraja nie mogz sobie powiedziec  
= wychylitem kielich do dna = ci są zwycięzcy...  
my bzdurny zwycięscy!...

P. Numa

A więc... nague ta galere! idę dziś z panem  
do teatru... na parętek tylko tyle, mi więcej...

Rapieżni

Łęśliwy jęstem, że udato mi się zwyciężyć...

P. Numa

To mi zwycięstwo, za Zedewie zapowiedzi...

Rapieżni

Upaja mnie ona --

P. Numa

Ala co powie o moich zadaniach orliści

Tak mój koleś ten stary Paboty nie  
może się pomieścić ani zaskoczyć

... co powie kołtyba? P. Winiś

to jest ja? - ma już swoje nogi... Rafuś

... co powie publikosie? P. Winiś

Ala publikosie? to, co jej podyktujemy? Rafuś

a radeu moji powadzenie jest a góry zapewnienie? P. Winiś

... świat należy do słuchaczy! Rafuś

P. Winiś

A ~~całemu~~ mi porostaje mi mi innego, tylko  
wysięgnę się i swać laury ...

Rafiuśki  
tak, bo ja ~~bede~~ starannie <sup>bede</sup> usmoat a pod stop  
paw - ciernie ....

P. Anunia  
A jeli akare sie mowidziera?

Rafiuśki  
wy woinyem <sup>bede</sup> - tylko ja? ...  
Dwoi i kataseu sie otwierajo wpadz dwoje

Siemi chodoperyk i dieweryka -  
Mamusiu, maweris one chce jui isi,  
weib ona mi idzi, 'ta panna Anna,  
mamusiu ....

za mowu ukonuje sie panna Anna

P. Anunia  
Prenkadseeio mawus, tak mi traha,

ja tylko po neery moje pojade, <sup>proszę pani</sup> ~~proszę pani~~ <sup>postępek</sup> ~~postępek~~  
gosciaj przeprosam...

A wci pani <sup>9. Minia</sup> zostaje... to dobre - <sup>(dzwoni)</sup>  
pois po neery pani, a ja poproszę aby <sup>pani</sup>  
nie opuściła dzieci, <sup>dobnie?</sup> <sup>bo ja</sup>  
wybiecam się do teatru... <sup>(wchodzi siostra)</sup>  
sioj udnieju, pani da adres, <sup>audniej pojednie</sup>  
i przywróci tu zaraz pani neery...  
A <sup>dzieci</sup> <sup>lekar</sup> <sup>ukraini</sup> się, tak, i idzie z pania  
do swego pokoju...

Owe nam takie <sup>(dzieci postępek p. domu)</sup> <sup>ilicnie</sup> <sup>bażki</sup> <sup>opowiadata...</sup>  
senar <sup>(leone dzieci z rzeźbi)</sup> <sup>opowiem</sup> <sup>wam</sup> <sup>jesze</sup> <sup>tadniejz...</sup>  
<sup>dzieci</sup>

Jakż? orem? jakż? - <sup>(sukaja)</sup> <sup>bażki</sup> <sup>(Anna opowiem wam</sup> <sup>diewczyce</sup> <sup>i porole-</sup>

P. Niumia

Przepraszam pana za to interludium domowe...  
 Idę się przebrać; pan chwile się tu powdusi...

[na progu ukazuje się Karol]

...Dobrze ci się widzi, mój drogi; zabaw pana,  
 który jest tak uprzejmy, iż ofiarował mi swoje  
 towarzystwo do teatru, bo ty zapewne jak  
 zawsze, masz wiersze napisane...

Karol wstał się z kapiuśbim

Moje utracowanie... niecywicznie mem  
 dzisiaj walcze zebraniem ekscytacyjnym...  
 mistycznym maria seija...

P. Niumia

...no widzi, jak ja to dobrze wiedziałam...  
 wracam za chwile... [wychodzi]

Karol

Jak... niejednokrotnie Niumia jest próbawione

wieczoracy

~~Wszystko~~ to marzystwa, jstenu, wreszcie wdzieramy panu

Wybieratem się do teatru, panu nauczycielu ~~nie~~  
Rafiułki  
doszucie przyjdzie nam proponuje. Chwała!

Tak jstenu zaferowany sprawami naszej  
fabryki, że bardzo jej dawno nie byłem  
w teatrze... Tak... Przytuję gospodarskiej  
niechęci ciężkie czasy... Wierotomance  
w dziejach świata... surowa brak... robobnik na  
wagę stota... proponu ryzyko stawiać kapitał...  
no, ale abowrogę społeczeństwa... radecydomalising  
już w ruch i wtamnie jstenu... ty obywatel  
moją ostatecznie decyduje zapisać...

Rafiułki  
Tak, w niepach panion wtamnie leży los naszej  
maluty, dopóki nie racniemy wytwarzać

do polity zagranica nie <sup>bedzie</sup> ~~zacznie~~ nas biaz <sup>Ameryka</sup> ~~maszyn~~  
Karol Przemysla, przemysla, ~~genie kar~~ <sup>przemysla</sup>

Raporty

Jednakże mamy ogólniej produkcji tutaj bardzo pomalę  
Tak, gdy jeduch porównamy stan obecny naszego przemysłu, i to martwego  
jako państwa za czasu okupacji niemieckiej widać zauważamy <sup>postępy</sup>

Raporty

na jejich polu dostępną pan najwięcej cywilizacji?  
Produkcja węgla np. w Zagłębiu Dąbrowskim dosięgła już prawie  
i jest ~~kar~~... ~~egawa~~... ~~uży~~ ~~na~~ ~~możny~~  
~~zadanie~~ ~~uprzedmiotowe~~, ~~ozjwie~~, ~~przebiegi~~ ~~na~~  
~~porozum~~ ~~wiedzialności~~, ~~bagactwa~~, ~~wroksie~~  
~~manu~~ ~~tyl~~ ~~skarb~~ ~~przypadkowy~~.

Raporty

Specyficznym słowem gdy mówię ~~prezident~~ okres  
wejdziecy w stan ~~inwazyj~~ ~~gospodarczej~~.

Karol

~~Ala bieda~~ ~~mnie?~~ ~~bowiem~~ ~~cała~~ ~~data~~!

nowy przedsięwzięcie, ponieważ trzeba również włożyć trochę  
pieniędzy i siły...

Rafuś

oczywiście... dydaktyka; Łódź...

Kasol

No, a nasze kształcenie również będzie się z pogrupowaniem  
lekturami i innymi już lekko wielkimi przedmiotami i praktykami...

Rafuś

A jakie przedmioty?

Kasol

Z każdego kierunku się powiększa... nie ulega wątpliwości  
i nawet przy dzisiejszym poziomie tempie wzrostu produkcji  
nasze wykształcenie przestaje za 2 lata odgrywać rolę  
sądecy, bo, ponieważ się wielokrotnie

Rafuś

Tak pan sądzi?

Kasol

Bez wątpienia. Wzrost obywatela całej nacji spotkać,

~~Tak, tak, jakże widać, że nie ma już  
idei, nie ma już wykształcenia... nie ma~~



te warstwy poproweda men proumyt i handel  
wiedz jesi jak przemisch robi prouizda.. 57

Rafinski

A wiez na horzowcio natrego igia ekonomieruz  
sensownija i jaxie truzij?

Karol

Per wafkicenia jitem peerin, se boudno wielkuzo ra-  
pocudowania rownytm krajem, hgdemuy posiadali dca  
adly budon proumyturyz, aby ratat i uiceni nyub rago-  
nicme

Rafinski

O pan ma na uijli?

Karol

Prodabty roba up. Tcor rowny jesi ruzeranie doltai  
nie u rabot truzi pod urgladem chystu ruzmowat  
sotod krajon europejskyl prouosowegru uicijce..

Rafinski

No tak, prady roba Karol zhora...

Wetyho, kaja up. chystowate prouyten do 120,000  
byta, wywod w ~~roba~~ pruzitil w rabone pruzitil  
rouzgar roctocii truzi milgarder.. ualey wiezi pod  
uowage se komeuskie stouakano najumijne re rowytkul dicitie  
podawto skody wajejce, a wiez prouizyrowa bczie produktow  
to samoi...

O ktorej prouizy? Karol Rafinski

No tak, ale erizij wajej prouizy bczie musigto rozibit  
i uicenie, prouizyrowa bczie produktow

Wchodzi Nisuta w nocerowej kaulacie - No, widzę nie widnieją pań  
wie... ~~Wtem górnym?~~ (słychać dwóch) o której się zaerguje? --

Rafiiński

W piąt do osmej -- ~~Teraz po sidolnej kaulacie~~  
Skucis  
za chwile pojedziemy. Karol

To ja pojeżdżam się kochemie (uobor dwańek  
Skucis wychodzi do mejprohoju) moji ukarowane  
pań uelabtorowi, polecają się, zowa o ile  
się nie myślę uca' we wlotki jowr --

Skucis pwaśa uasep w  
2 palcał rośow pęrowy koperte -- uawiech  
się inowiernie) do Karola)

~~pań uelabtorowi~~ walue zgromadzenie ~~pań uelabtorowi~~  
~~pań uelabtorowi~~ a prosi tych panów, aby tak silnych perfum  
nie wzięli, to o tym gúscie --

Karol puresany

Aha.. to ten list... nie marięgo.. wiem co za-  
wiera.. (rozrywka nieograniczone) Tab. naturalnie  
(rozrywka do kieszonki) Dzwonienie kochanie  
[cały się strusi] równam pan redaktora  
polecający się, we środy strusi, prawda...

No wtorli, ale pan będzie kardiolog dnia młode  
rozdzielnym gościem....

Karol wychodzi

Strusia poddycha głęboko z  
piersi! Strusia przekrzywota ramiona!  
panie Robertie zdecydowanie się...  
a dziś na parę miesięcy moją dłoń na  
deskach sekcyjnych

Refusli

Jakim sergijem... ~~z dalem się w prawo~~  
~~obserwacji~~ ~~nie~~ ~~bluiz~~ ~~zawsze~~ ~~obserwacja~~

272  
Ciebie jęz. / Nimmia pniechyla się  
nieco w tył / Jedną epokę życia wamykać  
cawicia w sobie nic - wysięgam ręce

Rafiniski  
które ja schytam, biore, zagarniam...  
moja... moja... / obieram je, Ciebie /  
Nimmia / wyrywa się /  
Chodźmy... już czas..

Rafiniski / przetrzymuje je w ramionach  
Nimmia czasu... / przetrzymuje... /  
my... / jesteśmy tyłko

Nimmia  
.. spórnym się... / drwanij / choć jeszcze jeden  
ostatni / dzień być - rozsądny

Rafiniski  
Po co? dla czego? nie warto, życie jest  
krótkie, powinniśmy być szczęśliwi...

Musia

Szaleństwo jest jeszcze krótsze... / wychodzi zokożona  
 Staszek... chodzący! - / wychodzi do przedpokoju  
 widać jak się zbierają... rozmawiają co  
 wychodzi ~~zokożona~~ ~~zokożona~~ ~~zokożona~~ - wreszcie słychać wesoło  
 głosiki dziecięce - goni się wbiegają pasi  
Musia... chętniej się na rzęski kabiożęj drogę  
 wchodzącej pamięć Musie...

Javor, jawol, jawarowu ludie  
 co wy tu robicie w takim wielkim świecie  
 wyszkie konie ~~zokożona~~ przepuszczamy,  
 a jednego ratujemy - bracie...

P. Słowa / Śmieję się!

.. to już teraz musie mi puszczać? -

Diacy

A mi, mi już dawno... wcale mi puszczać  
 ratujemy...

M. Anna / chwytła kucyż rucyż i w gony  
satużi, / pnenusa no drugy strong /  
jedna pnenkoda rucyżta -  
chwytła jasia) tras drugu... o! ale drugy jonek  
kodu wacy dosi' dwo... / rucyż tucyż ty, erypta  
fej - a tras w kotha i rucyżta..  
Mucis rucyżta - jai kotek -  
rucyż

A pauna ducyżta..

M. Anna  
A ja - optotek - ze rucyż by ducyżta' i Chowac  
i gony... ale ery tu, w rucyżta, marnusia  
porocelita chucyżta i bawie'?

Jai  
No, marnusia rucyżta porocelita, ale marnusia  
rucyżta nez wotata jai marnusia rucyżta  
a domu, karata rucyżta bawie', a rucyżta tes.

wychodita, wrej myojny sij mesoto bawsi

A las to <sup>Musia</sup> ~~foi~~ skit waron tali dury i

i Maures <sup>foi</sup> karata powiedziei ~~foi~~ ro to ana  
skita i clata Maures zato ~~foi~~ blurbg

A raz to <sup>Musia</sup> Maursia na Maurel Kzycata

~~foi~~ <sup>foi</sup> ~~foi~~ <sup>P. Amu</sup>  
tutaj sij bawie nie bedziemy, bo Maursia  
nie powala

<sup>foi</sup>  
Al Maurel <sup>P. Amu</sup>

Zasreiku Maurel wiewe, a my bedziemy  
stochae' <sup>manusi</sup> na gancie, nytko uicita!

projekt, bo katech już wygląda a za optyka  
(fontypuży roszca się jesia)  
Kas, dawa, fry... (klasteta w rze)  
Dricej gaurji się wyliczają, one to mui...  
Kestyma

Act II

Feria salon. Za podwieszenia kystyuy  
pnesuwaniu mebli, ~~skarpis~~, lokaj r pokajonow  
grupuję troche inaczey rośliny  
~~forep~~ <sup>l. k.</sup> proswieta a giorno ryzandel  
wehodi paui Kriwina w piętnej dekoltona  
nej Saalecie



Pani Stimia

1 obruce salon spojrzaniem, Me, nie, ze palony  
Anka inaczej ustawic (drzwi)  
pani tajni o rozporządzeniach, ktore wylosowu...  
Kolejka na Hę (wchodzi panie Anka)  
kochana panie Anko, na pani boki stradac  
Wspoty gospodyni. domu  
P. Anko

wystepo będnie wponadku, musi pani byc spokojna.  
P. Stimia

Linne pniezli, kousals, wiodki; przy boeruya stol  
ku -

Anko

eraru kawo likiery w salonie... panistwo  
wied o gwednie -

Stimia

.. po dziesiątej... mój występ pierwszy mus drugi  
części, potem jeszcze solista i orkiestra...

1. Anna  
Ktorej pani powadzenia -- rozax zajus sie do-  
miew, aby wyszlo bylo jaknajlepiej --

Dzielnij pani - Musia (w lustrze) jakie jakis padob  
jakie ~~zadatek~~ ~~zadatek~~ ~~zadatek~~

Anna (obojznie) nie pan?  
Tak, zupetnie dobro, bardzo ładna

Musia  
No, czes na mnie, panie nie?

pani zaboj  
Jeszcze nie wróc...

Dwoi nie był się - wtyka przed mi nos zab  
o, pani anna Anna... zobacz do po  
kopi zab i Anna

Musia  
jest ! (stała zab wyła ujnowy mette  
ustrojona) i ja by chciałam mnie zab

suknię... (plodchodi dotyka palcem suknię)

Nimna

Proszę ptaszek... — adyda, jenera nimie  
poplamię...

Gas

Podie idzie?

Nimna

Nigdzie nigdzie, nawet pojedzie spać, bo panna  
Anna ma rajcie... — no, dowiedzia (wzylada)

Anna

Dowiedzia

Anna

Mausia niowita, ze nigdzie nie idzie, a ja wiem,  
ze mausia josta do tatata

Gas

a ja widziala, jak mausia mury robila do  
kuchni... aaa... (stawa)

Anna

suknie... (plodchadi dotyka palcem suknie)

Nimna

Proszę ptaszek... — adyda, jenera nimie  
poplawite...

Gas

Idzie idzie...

Nimna

Nigdzie nigdzie, nawet pojedyncze spacie, bo panna  
sama ma rajcie... no, dowiedzia (wyslady)

Suma

Dowiedzia

Nimna

Mausia niowita, ze nigdzie nie idzie, a ja wiem,  
ze mausia jesta do tatata

Gas

a ja widiatem, jak mausia mury robita do  
lustna... aaa... (stawa)

Nimna

O, biedny jak jebry niewa... razar skaniers  
tu ustawa... jakim prony bolaję ola dżi...  
pozna wychodzi i idziey spae'...

Musi

frakcyjta na podłozie swój kapt, udłozta, rygnij  
~~Widzi, ja tena narysuję~~  
co ci narysowae'?

Kotka

Musa

nie chce kotka

Musi'a

No, to diewcyulę

Muu

diewcyulę / rysuję o widzi... mas burie,  
jedno oko, cotha, drugie oko... mas tu  
nosek, tu ~~tu~~ usteczka,

Musi'a

P. Anna palchył się nad rysownicę /  
orazem tabie resolucie ustępka

Musia  
Aho.. to ta diawczynka.. to ona myśli.. tu masz  
notatki..

P. Anna  
Aha! no tab... a orazem tabie orazem erósko

Musia  
to nie jest całun cośko, tylko stanie zachowuje

Has  
bażko... ja chcę bażko...

Musia  
jak bednie niowit chcę, to nie opowiem...  
jak się niowit?

Prone!... Prone!

Musia  
Nazywaj mi co...

No, dobrze, napisz i opowiem wam bajkę o  
osiątku...

Osiątku... Dziś  
Dobrze, dobrze... (ona siedzi na ziemi,  
dłonie z obu jej stron, patrzy w kajet i śmieje)

P. Anna  
Dawno już bardzo dawno temu żył sobie  
osiątek...

Dziś (poprawiając się)  
Aha... osiatek...

Anna  
pełnego naru, a było to w nosy, zbudził osiatek  
ze snu i powiada mu: pojedziemy w daleki  
drogę... musimy się spieszyć..  
osiątek bardzo niechętnie wyszedł ze snu  
i myślał sobie: ciekawie, za to śmie mi  
obudził będzę namyślić przed sobą na  
nogi...

drüni (razgledajj do kajeta)

gdie? gdzie?

Mura

A to tu, widlin osiolek...

Muria

A to je go agou...

Mura

tak, agou... ale patny osiolek a tu podchod:  
do niego matusia i Fryma nie ngerkuch  
ilicnego, malinkiego syberka...  
siadla na osiatka .. a osiolek wcale nie eruje  
niezaru

drüni Muria!

Cacego? ~~zaru~~

Mura

zaru zobaczy... Matusia tuli do siebie drü  
cięto, ~~nie~~ <sup>wybiegła</sup> ~~nie~~ <sup>trębę</sup> ~~nie~~ <sup>poztaskała</sup> osiołka  
i mówi "niej osiołek kochany od siebie"



salery nate osalenia = ity król Herod kara  
podobnie woyednie mate dzieci, jeśli  
nie będzie <sup>tych</sup> tybko <sup>tych</sup> nas dagnia i rabie...

Musia /okunow/  
pastuduy.. ja ty sie nie daram rabie!  
Musia

coi byi ty poradita maleika... król dury  
i siluy ~~ty drobiazgi~~ i ma nicee..  
Musia

to jaby jigo chuyertam ra nagez tytu, ichy  
ty pncerocit, a potem ty jinnu ~~wyblotam~~  
oko nicee... wydtubetam

Musia [tulij]  
jaka bohaterka..

i co dalej.. Jaś

Musia

.. kiedy osiołek to usłyszał, zaczął biec szybko, bo  
iż mu się zrobiło dziwny...  
a strwożone matka tulita do piersi deszczem  
srebrze mu: spij mleczki, spij Jeruzim...

Osiołek  
to było Jeruzim!... biedny Jeruzim...

Musiał  
ja jego nie darować <sup>być</sup> siebie jak ja by tam bytam

Amos  
to też osiołek przyspieszył kroku, i gwałt  
co usły... nad ranem byli już daleko od stepu  
Herada... i kiedy słoneczko wstato na niebie  
~~widzieli jak Jeruzim pojeżdżał do swojej re~~  
~~swój kłopot do Jeruzim~~ mały Jeruzim bierze  
juz bawit się pod drzewem a osiołek  
skubał trawę -- wtedy mały Jeruzim  
wyszedł do niego ręką pogłaskał osiołka

i dat mu <sup>rodka</sup> figg...

i ja cheg figg - aaa... (Ziewa)

ja cheem duri figi..

Dobne - spoci koleyke; dostawicie figi..  
chion Musiu stowli, idziemy jini

ja cheem spao...

Dawnylas sie tep.. bialnia mata, wo, chod'  
ne karana.. (drowaucki) kop...

jedni pan, jini fem... stuga za miy, le siadawia

w przedpokoji stychos mekhis glasy -  
po chioiti wehadz Karol i jeny (wiosly zoloty  
macyrma)

Karol

No wiesz, wryskliwego przedsej bym się spodziewał,  
wisi spotkanie cielis...

Jenny

Sklebisz mi nie poprostu za umarłego

Karol

Prawie, że tak... adhed cy interwomaw, nie mi  
lisiny i aduego zueku rycie otobie, dawalem azlo  
mewa do plim

Jenny

~~A ja <sup>Przy interwomaw, jako anty</sup> ~~nie mam praktycznej wiedzy~~ ~~byłem pod~~~~

~~nie mam praktycznej wiedzy~~ ~~nie mam praktycznej wiedzy~~ ~~nie mam praktycznej wiedzy~~  
Zak ei jii opowiadateu majatek moj <sup>zastateu</sup> i inkerowu  
dosroztwie, posiadam wiele rzeczy i Trochy  
guruu. wpadtem wize do Warszawy aby zbadae  
sprawe agraru, <sup>moim</sup> ~~sprawy~~ porzeczki.

Karol

Ulan Trochy gotowki? -

Żeny

Mam, ale niewiele,,

Karol

Jeśli cię wciągnę do precepta - powródam ci  
nie pewnością, na to abyś się odwołomas  
na wsi trzeba wielkiego kapitału -

Żeny

Sędzi, że wytkam porządek państwową

Karol

Najlepiej być na siebie państwa potrzebuję  
pieniędzy tak samo jak i ty, wiesz co tu gadać  
te sprawy oświadczy przy moim biurze.  
Stwierdzić się, /dzwonić dostawien  
pokój, kapiel, wypracujesz i musisz się nabieć  
w żmół, bo u nas dziś gęła - wybieraj sobie  
Nimie zachęcał się każdy sewiernej dziś  
pierwszy raz deklamuje w Filharmonii

Żeny

Co takiego?

Karol zupełnie tego.. od 3 miesięcy przewrócił jej się w głowie - nie  
zwalaztem antidotum..

Jenny

~~Ja~~ bravo, ale nie posiadatem kuryczki o ~~to~~  
ukryte talenta - ale nie musisz być zadowolony  
skoro nie masz nic przedko temu

Karol.

- wreg ty nie robi dla swietego spokoju - gdy  
ci vicuiss przekonasz się, że z ~~nie~~ <sup>klęskami</sup> nietałowe  
sprawa - (wehody: gorja) moja kochana, przygotuj  
mnie pokoj goszczyny. ~~bez~~ i poprosi tu panie  
Aunty... walira pania o przedpokoj (Jana mychalski  
ale mimo to, moim ci, kien się, to nawet  
w interesach pomagaj.. ~~wprowadz~~ ~~wprowadz~~  
jed tu <sup>w miastach</sup> kilka dobrych partii, bądź ci swate


Jenny

A masz mi się nie dowieść.. o, tadey Fata  
i tych marion nie znam

Karol

Fata <sup>to</sup> bagatelki. ~~ale~~ pokieruj si moim gabinetem

safianem kryty.. so tam, nanka sie na te  
wojne, a suma sumarium takich swon stych  
interesow nie zrobilismy no niej..

Feng <sup>kwieciec</sup> sie  
nie magz powiedziec tego o sobie... 

~~Muzg naszkad...~~ ~~Muzg nie darowalaby ty mi~~  
do konca zycia wiec nie byt na jej deluicie, my  
tu wnoszy wrocinny <sup>nie</sup> ~~nie~~ - jui po dnicu <sup>stoj</sup>  
a ~~wrochod~~ ~~Muzg~~ <sup>id</sup>.. jost panna ~~Muzg~~ <sup>bolniawka</sup>  
proty pami, w ~~kepe~~ ~~pami~~ oddaje tego ~~gore~~  
~~powracaj~~ ~~ad~~ ~~do~~ ~~domu~~ <sup>wprowadz</sup> <sup>Rozji</sup> jost glodny, smyrosny,  
niej pami ~~reche~~ ~~zanedwie~~ aby sig ~~crut~~ jak w  
domu...

Anna przerwana i blada sofa sie..

zony  
Aler ja... ja pami ~~smam~~... panna.. no

naturalnie ... prama Aunia...

Korol

Teulpij re' e'j paurtwa anasit... bura powicie  
mnie nie mnie - dowidzenia! pybiegat

Feny

Aunia.. prama Aunia tutaj.. co za sportkaniu..  
co prami tu robi?... Aunia kicmye tyku  
wyżewil fakto, chce prami odejti nie jony...  
kawny e'j se mne... biene j'j d'ce, te'zka j'j  
co prami tu.. co robisz tu Aunia?..

Aunia

festem na sturkie

Feny

Fakto?

Aunia

... do d'cei...

chwota m'lwansa

Feny



In w tym domu... u moich kuzynów... dnoze spotkanie

Co się z wami dzieło po moim wyjeździe?  
ojciec długo jeszcze porozmawiał <sup>z wami</sup> dzień i noc...  
Anna  
umarł..

umarł - aty? Jenny

Anna  
jak - muszę się wybrać pokojem...

Jenny  
Astań - to nie pilnie... Anna.. jak się cię  
ze widzę cię smutną.. i tak niespodzianie.. z  
tym domem - co się z tobą dzieło w czas wojny  
opowiadaj.. nie cofaj się.. czemu nie  
chcesz spojrzeć na mnie.. tak.. mat  
~~zawsze~~ usare i stumna..  
wyjechałem wtedy tak nagle, bez pożegnania..  
to było nieuczciwie, ~~zanim~~ ~~zanim~~ ~~zanim~~